

Z kroniki naukowej

REPRODUKCJA I WZROST EKONOMICZNY W KAPITALIZMIE

(Międzynarodowe sympozjum w Jabłonie)

Ponad dwa i pół roku trwały przygotowania do międzynarodowego sympozjum ekonomicznego na temat *Reprodukcji i wzrostu ekonomicznego w kapitalizmie*. Pierwsze uchwały odnośnie do konieczności przeprowadzenia sympozjum na ten temat podjęto na posiedzeniu Komisji Wielostronnej Współpracy Akademii Nauk Krajów Socjalistycznych do spraw badania współczesnego imperializmu, które odbyło się w Poznaniu w kwietniu 1967 r. Wówczas też zapadła decyzja, że odbędzie się ono w Polsce. Sympozjum poprzedziły dwustronne spotkania naukowców.

Główny ciężar przygotowania i zorganizowania sesji — zgodnie z poleceniem Wydziału I PAN — podjął Instytut Zachodni zapewniając sobie współpracę w tym zakresie z Zakładem Nauk Ekonomicznych PAN. Całokształtem prac kierował przewodniczący Polskiej Grupy Współdziałania, dyrektor Instytutu Zachodniego prof. dr Władysław Markiewicz. Z ramienia PAN w przygotowaniach merytorycznych i organizacyjnych współdziałali doc. dr Jerzy Kleer i doc. dr Adam Szeworski, natomiast z ramienia IZ — wicedyrektor Instytutu dr Zdzisław Nowak oraz mgr Jerzy Bartosik, sekretarz sympozjum.

Międzynarodowe sympozjum ekonomiczne poświęcone problematyce reprodukcji i wzrostu ekonomicznego w kapitalizmie odbyło się w dniach 19 - 22 listopada 1969 r. w Domu Zjazdów i Konferencji PAN w Jabłonie koło Warszawy. Udział wzięło 30 uczonych z Bułgarii, CSRS, NRD, Rumunii, Węgier, ZSRR oraz 19 naukowców polskich. Program obrad obejmował 27 referatów (uprzednio w większości doręczonych uczestnikom sympozjum), podzielonych na trzy główne problemy badawcze: pierwszy dzień sesji poświęcono cyklowi w kapitalizmie, drugi — długookresowemu wzrostowi, trzeci — interwencjonalizmowi państwowemu. Celem usprawnienia toku obrad powołano „instytucję generalnych referentów”, którzy dokonali przeglądu części referatów. W drugim dniu sesji funkcję „generalnego referenta” pełnił doc. dr Wiesław Sadzikowski, w trzecim — prof. dr Józef Rutkowski. Otwarcia obrad dokonał doc. dr Jerzy Kleer, następnie kolejno przewodniczyli: prof. dr Ludek Urban (CSRS), prof. dr Stanisław Mieńszikow (ZSRR), prof. dr Lutz Maier (NRD), prof. dr Liuben Georgijew (Bułgaria), prof. dr Tibor Erdős (Węgry), prof. dr Josif Anghel (Rumunia). Zamknięcia obrad dokonał prof. dr Władysław Markiewicz.

W pierwszym dniu obrad, poświęconym problematyce cyklu w kapitalizmie — podstawowy referat wygłosił prof. S. M. Mieńszikow (ZSRR) na temat współczesnego cyklu i jego modeli. W swoim referacie wskazał na wzrastające w marksistowskiej nauce ekonomicznej dążenie do teoretycznego wyjaśnienia osobliwości współczesnego cyklu kapitalistycznego oraz na konieczność dostrzegania przez badaczy w mechanizmie cyklu zmian i nowej roli takich czynników, jak rewolucja naukowo-techniczna, interwencja państwowa, walka klasy robotniczej, przeciwności między dwoma systemami, zmiany w kapitalistycznej gospodarce światowej pod wpływem rozkładu systemu kolonialnego itp. W związku z tym podkreślił ko-

nieczność przejścia do pogłębienia badań teoretycznych nad mechanizmem cyklu i to nie tylko ograniczanych do logicznych analiz popartych materiałem statystycznym, ale opartych na metodach matematycznych. Ponadto prof. Mieński wskazał na fakt, że badania prowadzone w tym kierunku posiadają ważne aspekty praktyczne, ponieważ obecne planowanie socjalistycznej gospodarki narodowej nie jest pełnowartościowe bez prognozowania gospodarki kapitalistycznej, które z kolei możliwe jest tylko przy pomocy wnikliwej analizy kapitalistycznej reprodukcji za pomocą współczesnych modeli matematycznych. Autor szczegółowo omówił modele charakteryzujące ogólne prawidłowości kapitalistycznej reprodukcji mogące mieć zastosowanie dla wszystkich etapów i stadiów rozwoju kapitalizmu. Wyraził przy tym nadzieję, że dalsze prace nad modelami kapitalistycznej reprodukcji, szczególnie ich wypróbowanie na materiale statystycznym poszczególnych krajów pozwoli na pogłębienie teoretycznej znajomości mechanizmu funkcjonowania ekonomiki współczesnego kapitalizmu państwowo-monopolistycznego oraz na „wyważenie” i określenie roli konkretnych czynników na przebieg cyklu we współczesnym kapitalizmie. Tego rodzaju szczegółowa analiza cyklu jest tym bardziej istotna, że, jak wskazywali następni referenci, współczesny kapitalizm, mimo złagodzenia wahań cyklicznych, nie jest w stanie tych wahań wyeliminować całkowicie, są one bowiem trwałym zjawiskiem gospodarki kapitalistycznej.

Kolejnym referentem był kandydat nauk ekonomicznych N. Biechar (Bułgaria). Zajął się on problemem ekonomicznego wzrostu na tle funkcji kryzysu w warunkach współczesnych. Stwierdził, że jakkolwiek modyfikuje się konkretny obraz kapitalistycznego sposobu produkcji podstawowe formy jego sprzeczności pozostały niezmienione. Zaostrzenie się konfliktów społecznych w tym systemie związane jest aktualnie nie tylko z cyklicznymi wahaniami produkcji, ale w jeszcze większym stopniu z wszystkimi pozostałymi zjawiskami związanymi z systemem ogólnym burżuazyjnej ekonomiki. Kryzys, według autora, jest wewnętrznym nieodłącznym elementem wzrostu w kapitalizmie, w związku ze zmianą mechanizmów decydujących o jego formie i przebiegu zmieniają się jednak funkcje kryzysu. Główne z nich — to dokonująca się rewolucja naukowo-techniczna i przekształcanie się kapitalizmu monopolistycznego w kapitalizm państwowomonopolistyczny. Rewolucja techniczno-naukowa posiada ogromny wpływ na ilościowy i jakościowy przyrost siły roboczej, na jakość i ilość produkcji i konsumpcji, na produkcję środków produkcji itp. Zmieniają się zatem same warunki wzrostu ekonomicznego, ograniczające na obecnym etapie możliwości wybuchu wielkiego kryzysu, podobnego w rozmiarach do kryzysu jaki miał miejsce w latach trzydziestych. Poza tym w większości państw kapitalistycznych wzrost ma ograniczone tempo, z czego wynikają niskie wahania cykliczne. Niepoślednią rolę we współczesnych warunkach odgrywa kierowanie gospodarką przez państwo, które coraz wyraźniej zastępuje politykę rynkową polityką interwencjonizmu. Przy pomocy m. in. budżetu państwa usiłują wpływać na ograniczenie wahań cyklicznych i przeciwdziałać kryzysom. Dużą rolę w „nakręcaniu” gospodarki odgrywają wydatki na zbrojenia, badania przestrzeni kosmicznej, nakłady na badania naukowe, płace administracji państwowej, budownictwo itp. Szczególna rola jednak przypada militaryzacji gospodarki jako formie utrzymania wzrostu i przeciwdziałania kryzysom. Niezależnie od ogólnych funkcji jakie spełnia cykl i kryzys, sytuacje kryzysowe obserwuje się w poszczególnych gałęziach i branżach gospodarki kapitalistycznej.

Trzeba sobie zdać sprawę, że jakkolwiek kryzys w okresie powojennym, w swojej ostrej postaci nie wystąpił w gospodarce kapitalistycznej, to oznacza to tylko, iż zmieniła się jego funkcja, która obecnie wyraża się w obniżaniu tempa wzrostu w poszczególnych krajach, co na dłuższą metę może być równoznaczne z kryzysem.

Kandydat nauk ekonomicznych T. T r e n d a f i ł o w (Bułgaria) mówił na temat niektórych cech współczesnego procesu kapitalistycznej reprodukcji. Podjął próbę określenia: 1) charakteru cykliczności współczesnego kapitalistycznego cyklu reprodukcji, 2) czynników modyfikujących mechanizm tego cyklicznego rozwoju oraz 3) związku tych czynników z trwałością, systemu kapitalistycznego. Autor stwierdził, że cykliczność stanowi nierozzerwalną część i formę procesu kapitalistycznej reprodukcji i wynika z podstawowych sprzeczności tkwiących w samym procesie. We współczesnych warunkach istnieje szereg czynników umożliwiających wpływanie na przebieg cyklu. Wśród nich wymienić należy możliwości rozszerzenia granic rynku jako skutku rewolucji naukowo-technicznej. To rozszerzanie rynku związane jest jednak bezpośrednio z militaryzacją gospodarki — typowym zjawiskiem dla okresu powojennego. Wśród wielu innych czynników wymienić należy wzrost płac i zmiany w strukturze konsumpcji a szczególnie wzrost konsumpcji w zakresie usług. Bardzo ważnym czynnikiem przeciwdziałającym kryzysom stało się szeroko stosowane w kapitalizmie państwowo-monopolistyczne programowanie produkcji i interwencjonizm państwowy, a także finansowanie i tworzenie inwestycji państwowych. Czynnikiem, który miał zahamować i ograniczyć wahania cykliczne stały się także procesy integracyjne, zmierzające m. in. do kapitalistycznego podziału pracy i utworzenia wielkich rynków zbytu zapewniających lepsze możliwości produkcyjne i wyższe zyski. Wymienione elementy antycyklicznej gospodarki wyrosły z doświadczeń i struktury kapitalizmu i miały przeciwdziałać kryzysom. Doświadczenie jednak wykazuje, że nie są one w stanie zmienić procesu kapitalistycznej reprodukcji; jak dotąd wpływają jedynie na złagodzenie wielkości wahań. Mimo iż współczesne kryzysy straciły na swej ostrości należy jednak mieć na uwadze, że wahania cykliczne są trwałym zjawiskiem kapitalistycznego procesu reprodukcji, wynikają bowiem ze sprzeczności wewnętrznych tego systemu.

Inż. V. I z a k (CSRS) omówił problem budżetu państwowego we współczesnym kapitalizmie jako formy stabilizatora mającego wpływać na przebieg cyklu. Na wstępie referatu autor omówił teorię stabilizacyjnego działania polityki finansowej. Określił przypadki, w których mówi się o stabilizacyjnym czy niestabilizacyjnym działaniu polityki podatkowej, uzależniając charakter tych działań od charakteru elastyczności systemu podatkowego. W dalszej części referatu przedstawił empiryczne badania nad stabilizacyjną rolą polityki finansowej w NRF, Francji, Holandii, Belgii. Na podstawie przeprowadzonej analizy doszedł do wniosku, że polityka finansowa w tych krajach w dużym stopniu działała stabilizacyjnie. Jak wynika z przytoczonych danych, w latach 1955 - 1965, w omawianych krajach nie nastąpił absolutny spadek dochodu narodowego, w niektórych latach występowały tam jednak spadki tempa wzrostu dochodu. Ogólnie jednak rzecz biorąc także „budżety państwowe” jako środek interwencji — w przypadku załamywania się gospodarki — nie są w stanie wyeliminować wahań cyklicznych związanych ściśle z ustrojem społeczno-gospodarczym.

Ch. N o k o w (Bułgaria) podjął analizę integracji „szóstki” w kontekście eko-

nomicznych kryzysów. Jednym z głównych celów integracji zachodnioeuropejskiej było przeciwdziałanie cykliczności gospodarki i uzyskanie harmonijnego rozwoju. Autor w szerokiej analizie dotyczącej EWG jako całości oraz poszczególnych państw członkowskich od 1958 r. a więc od powstania Wspólnoty Gospodarczej wykazał, że integracja ekonomiczna „szóstki” nie uchroniła całkowicie krajów do niej należących od prawideł cyklicznego rozwoju, a także od kryzysowych tendencji spadku produkcji. Zaprzeczyła więc automatycznie teorii ekonomistów burżuazyjnych twierdzących, że poprzez integrację możliwe jest utworzenie gospodarki harmonijnej i bezkryzysowej. Zdaniem autora w miarę upływu lat — integracja — oparta na zasadach kapitalistycznego systemu — wyzwoli mechanizm cyklicznego rozwoju w jeszcze bardziej widoczny sposób i wywoła kryzysy gospodarcze.

W dyskusji na temat cyklu głos zabrali: doc. A. Szeworski (Polska), prof. Oelssner (NRD), prof. S. Mieńszikow (ZSRR), doc. Janiš (CSRS), doc. T. Grabowski (Polska), prof. Hess (NRD). M. in. doc. A. Szeworski wskazał, że w modelu prof. Mieńszikowa, który oparty jest na trzech równaniach, tylko jedno sprawdza się w powojennym rozwoju gospodarki amerykańskiej. Prof. Mieńszikow wyjaśnił, że model ma postać bardziej ogólną i odnosi się nie tylko do okresu powojennego, z tego też względu nie może ściśle charakteryzować wyłącznie tego okresu. Podał również, że analizy gospodarki amerykańskiej dokonywał w odniesieniu do 22 gałęzi i one stanowiły konfrontację z wynikami modelu. Stwierdził, że odchylenia między wynikami modelu a analizą empiryczną są stosunkowo nieznaczne. Większe rozbieżności wystąpiły jedynie w odniesieniu do inwestycji. Również wskaźniki dla gospodarki amerykańskiej obliczono zarówno dla produktu globalnego, jak i dla dochodu narodowego. Doc. Janiš wyraził pogląd, że model przedstawiony przez prof. Mieńszikowa nie jest oparty na teorii wartości, co oczywiście nie znaczy, iż nie ma on istotnego znaczenia poznawczego — należałoby jednak te kwestie wyraźniej formułować. Ustosunkowując się do referatów kandydata nauk Biechara i kandydata nauk T. Trendafiłowa stwierdził, że zawarte w nich sformułowania o tym, że u K. Marksa występuje pełna teoria cyklu są niesłuszne, aczkolwiek dalsze uwagi autorów o kierunkach modyfikacji cyklu są prawidłowe. Prof. Oelssner podjął dyskusję na temat tego, w jakim stopniu wydatki państwa mogą być traktowane jako kapitał, podobnie zresztą jak nakłady na naukę. Stwierdził m. in., że wprowadzić mają one istotne znaczenie z punktu widzenia wzrostu gospodarczego, nie można ich jednak traktować jako kapitału z punktu widzenia analizy marksistowskiej. Doc. T. Grabowski kwestionował tezę kandydata nauk Biechara dotyczącą wpływu produkcji wojennej na cykl. M. in. wyraził też pogląd, że w zasadzie nie można ustalić również i tego w jakim stopniu czynniki integracyjne wpływają na cykl, ponieważ zbyt wiele elementów decyduje o jego przebiegu, a te szczególnie trudno jest „wyważyć” w omawianym procesie. Odpowiadając kandydat nauk Biechar dla poparcia swej tezy odwołał się do szeregu danych statystycznych. Prof. Hess zwrócił uwagę, że niezależnie od kryzysów istnieje cały szereg innych ważniejszych przyczyn „niszczenia” kapitału, oraz że brak ostrych kryzysów we współczesnym kapitalizmie nie świadczy wcale o stabilizacji gospodarki.

W drugim dniu obrad, poświęconym problematyce długookresowego wzrostu wygłoszono 13 referatów. Wśród nich na uwagę zasługuje m. in. referat prof. dr L. Maiera (NRD) na temat problematyki wzrostu i marksistowsko-leninowskiej

teorii reprodukcji. Problem wzrostu jest w ujęciu autora jednym z częściowych aspektów teorii reprodukcji. Jest to problem procesów reprodukcyjnych w ich czasowym, szczególnie długookresowym rozwoju. Zjawisko reprodukcji kapitału przez długi czas łączono ze zjawiskiem cykliczności, lecz obecnie pozycja jego w systemie prawidłowości uległa zmianie. Rewolucja naukowo-techniczna wywołuje zmiany w cyklicznym rytmie kapitalistycznej ekonomiki, podobnie powstanie państwowo-monopolistycznego kapitału wywiera rosnący wpływ na procesy reprodukcyjne. Wskutek tego konieczne stało się ujęcie problemu wzrostu jako nowego i samodzielnego problemu reprodukcji kapitału, jak też rozpatrzenie wzajemnego oddziaływania wzrostu gospodarczego i cyklów kryzysowych. W teoretycznych badaniach problemu wzrostu należy odpowiednią wagę przywiązywać do sprawy stosunków klasowych i klasowych sprzeczności, zwłaszcza że burżuazyjna teoria i polityka coraz więcej uwagi poświęca wzajemnemu oddziaływaniu stosunków klasowych i wzrostu gospodarczego. Dominuje pogląd, że wzrost gospodarczy zapewni wyrównanie różnic klasowych, lecz z drugiej strony, dynamiczne zmiany techniczno-ekonomiczne stwarzają ciągle nowe problemy socjalne, które mogą ograniczyć wzrost gospodarczy. W przemysłowych krajach kapitalistycznych panuje obecnie tendencja do regulacji problemów socjalnych przez kapitalizm państwowy przy aktywnym poparciu związków zawodowych. W NRF opracowano koncepcję znaną jako *konzertierte Aktion* min. Schillera uzupełnioną następnie przez min. Bendę. Idea Galbraitha sprowadzająca się do twierdzenia, że konflikty klasowe zniknąć powinny przy ogólnym zrozumieniu problemów gospodarczych, staje się we wzrastającej mierze składnikiem polityki gospodarczej i socjalnej zachodnioeuropejskich państw kapitalistycznych. Nowe problemy związane z zagadnieniem wzrostu wymagają dalszego, szerokiego opracowania.

Dr S. Nikitin (ZSRR) podjął analizę dwóch typów rozwoju gospodarki kapitalistycznej: ekstensywnego i intensywnego. Podział na te dwie kategorie związany jest, według autora, ze zmianą charakteru wzrostu efektywności produkcji, w odróżnieniu od innego podziału często spotykanego w literaturze ekonomicznej. Po omówieniu obu typów i wykazaniu różnicy między nimi wyrażającej się odmiennością charakteru postępu technicznego, S. Nikitin wskazał na okresy chronologiczne i kraje, w których miał miejsce określony typ rozwoju. W głównych krajach kapitalistycznych rozwój ekstensywny panował do pierwszych lat XX w. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych zaczyna przeważać intensywny typ rozwoju. Jednakże w wymienionych krajach kapitalistycznych jeszcze obecnie w niektórych gałęziach przemysłu, a także w rolnictwie ma miejsce rozwój ekstensywny. Z kolei autor wskazał na problem zmian organicznego składu kapitału wyłaniający się w związku z przechodzeniem od ekstensywnego do intensywnego typu rozwoju. Podkreślił przy tym brak słuszności tych ekonomistów, którzy uważają, że w XX wieku zmiany organicznego składu kapitału charakteryzują się tylko zmianami jego składu technicznego, jak również tych, którzy twierdzą, że w XX w. celowe jest operowanie tylko kategoriami technicznego i wartościowego składu kapitału bez uwzględniania kategorii składu organicznego. Autora interesuje również kształtowanie się i charakter zmian w stosunku między dwoma częściami produkcji ogólnej tj. między środkami produkcji i środkami konsumpcji. Badania w tym zakresie wykazują błędne stanowisko niektórych ekonomistów marksistowskich, którzy twierdzą, że rozszerzona reprodukcja

— wzrost gospodarczy jest niemożliwy bez szybszego wzrostu środków produkcji. Na zakończenie S. Nikitin wyraził pogląd, że przejście od ekstensywnego na intensywny typ rozwoju wywarło istotny wpływ na całą sferę stosunków ekonomicznych w kapitalizmie i wywołało szereg nowych zjawisk np. głęboki kryzys światowy z lat 1929 - 1933.

Kandydat nauk ekonomicznych M. R u m l e r (CSRS) mówił o marksistowskim ujęciu teorii wzrostu w warunkach współczesnych rozwiniętego kapitalizmu. Podkreślił istnienie zasadniczej różnicy między marksistowskimi i niemarksistowskimi teoriami wzrostu. Teorie niemarksistowskie mówią o niezmiennej treści społeczno-ekonomicznej gospodarki, ujmują zmiany tych treści spowodowane długookresowym rozwojem ekonomicznym jako zmiany „parametrów technicznych” analizy modelowej. Diametralnie różne jest stanowisko teorii marksistowskiej. Nie należy uważać jednak, że błędne ujęcia cech treści gospodarki przez teoretyków niemarksistowskich oznacza, iż poglądy ich pozbawione są jakiegokolwiek znaczenia poznawczego i nie odpowiadają na żadne pytania. Z kolei autor spróbował określić problematykę, jaką powinna zajmować się marksistowska teoria wzrostu. Nie należy jej ograniczać do tzw. tradycyjnych problemów wzrostu, winna ona analizować także ogólne problemy ekonomii politycznej, związane z długookresowym rozwojem ekonomicznym. Szczególnie istotne powinno być przy analizie wzrostu ekonomicznego uwzględnianie zmian w tworzeniu, realizacji i podziale wartości dodatkowej. Faktycznie jednak marksistowska teoria wzrostu pod względem zakresu badanej problematyki zbliża się niejednokrotnie do koncepcji zachodnich. Autor podkreślił szczególną rolę teorii anglosaskiej, która mogłaby odegrać dużą rolę w dalszym rozwoju teorii marksistowskiej, wskazując jednakże na szczególnie ważne problemy wzrostu ekonomicznego jakie powinna ona rozwiązać.

Dr Z. N o w a k (Polska) podjął analizę ekonomicznych podstaw mocarstwowości. Na wstępie podjął próbę sprecyzowania treści pojęcia mocarstwowości oraz zróżnicowania pojęcia władzy od pojęcia mocarstwowości. Różnica ta polega na tym, że zjawisko władzy należy w pierwszym rzędzie do sfery stosunków wewnętrznych poszczególnych państw, natomiast zjawisko mocarstwowości należy zaliczyć do kategorii stosunków między państwowych i wiązać z pozycją i rolą państw w stosunkach międzynarodowych. Z kolei autor przyjmując za kryterium mocarstwowości wskaźniki produkcji przemysłowej i ludność zrelacjonizował powiązania między wzrostem gospodarczym a mocarstwowością wyznaczając produkcję energii i stali rolę miernika rozwoju przemysłowego (ogólnej siły ekonomicznej). W dalszych swoich wywodach dr Nowak dążył do ustalenia jednolitej formuły, która pozwoliłaby mierzyć, określać i porównywać siłę mocarstwową różnych państw. Za wskaźnik mocarstwowości proponował przyjąć iloczyn produkcji stali i pierwiastka sześcienu liczby ludności. Zastrzegł przy tym, że miernik ten można byłoby stosować tylko jako jedną z wielu możliwych formuł określania potencjału mocarstwowego.

Niektóre problemy funkcjonalnej analizy czynników ekonomicznego wzrostu — stanowiły przedmiot referatu kandydata nauk ekonomicznych I. M. O s a d c z e j (ZSRR). Autorka na wstępie podkreśliła, że w badaniach procesów wzrostu gospodarczego jednym z centralnych problemów jest zbadanie jego efektywności, ocena roli poszczególnych czynników wzrostu, szczególnie takich, które są trudne do skwantyfikowania, jak np. ogólny wzrost wiedzy, kwalifikacje, polepsze-

nie organizacji produkcji itp., objętych pojęciem „postępu technicznego”. W ostatnich latach przy analizie tych problemów najszersze zastosowanie znalazła metoda funkcji produkcyjnych, od dawna już wykorzystywana przez ekonomistów burżuazyjnych. Autorka zwróciła jednakże uwagę na fakt, że wykorzystanie tej metody wymaga przeanalizowania szeregu teoretycznych i technicznych problemów, bez wyjaśnienia których niemożliwe jest ani zastosowanie metody, ani racjonalna interpretacja wyników. W referacie zajęła się omówieniem niektórych z nich oraz wykazała zalety funkcjonalnej analizy czynników wzrostu z zastrzeżeniem warunkowości otrzymanych rezultatów.

Kandydat nauk ekonomicznych V. Klaus (CSRS) w referacie poświęconym próbie porównania ilościowej teorii pieniądza z makroekonomiczną teorią Keynesa dokonał porównania dwóch niemarksistowskich teorii makroekonomicznych. Analiza ta wykazała zasadnicze między nimi różnice. Wśród zauważonych rozbieżności wymienić należy: charakter pośredniego lub bezpośredniego stosunku między ilością pieniędzy a dochodem, stabilny charakter dochodowej szybkości obrotu pieniądza, automatyczne działanie sił prowadzących do pełnego zatrudnienia, założenie elastyczności cen, stosunek szybkości zmian cen do zmian dochodu i zatrudnienia, czynniki o charakterze ekonomicznym w oparciu o które podmiot podejmuje decyzje, mechanizmy osiągania równowagi, zależności między zapotrzebowaniem a bieżącym dochodem, roli jaką przypisuje się polityce finansowej i pieniężnej. W ostatnich latach w świecie kapitalistycznym obserwuje się tendencję do ujednoczenia tych dwóch niejako przeciwstawnych teorii przyjmując ogólnie, że: 1) pieniądz przynosi korzyści, tak samo jak zapasy dóbr w świecie niepewności; 2) pieniężny popyt stanowi część składową bardziej szerokiej teorii optymalnego zestawu aktywów; 3) głównymi determinantami popytu pieniężnego są bogactwo, dochód i procent.

Prof. Josif Anghel (Rumunia) podjął analizę wpływu inwestycji z funduszu amortyzacyjnego na dochód i zysk oraz na stopę zysku. Wykazał, że w krajach kapitalistycznych obserwujemy znaczne zużycie kapitału stałego — stąd też finansowanie inwestycji z tego funduszu stało się dobrze znanym zjawiskiem. Powołując się na pracę znanego ekonomisty Simona Kuzneta — autor wskazał na ogromne różnice w finansowaniu inwestycji w ostatnich latach zarówno pod względem czasowo-chronologicznym, jak i w odniesieniu do poszczególnych krajów. Biorąc za przykład USA wskazał, że podczas gdy w latach 1951 - 1957 odsetek inwestycji brutto (pozyskanych z funduszu amortyzacyjnego) w całej sumie inwestycji zrealizowanych kształtował się w granicach 54% — to w latach późniejszych (po 1957) wzrósł on do 73%. Oznacza to, że w ostatnim okresie USA aż w 73% prowadzą inwestycje z funduszu amortyzacyjnego, podczas gdy inwestycje netto z dochodu narodowego wynosiły zaledwie 27%. Odmiennie proporcje te kształtują się w krajach Europy zachodniej, gdzie nie przekraczają z reguły 50% ogółu realizowanych inwestycji. Opierając się na przykładzie USA autor za pomocą obliczeń matematycznych dochodzi do wniosku, że w państwie tym inwestycje z funduszu amortyzacyjnego — szczególnie w przemyśle — odgrywają ogromną rolę w rozmiarach dochodu i zysku. Wpływ tego funduszu amortyzacyjnego na uzyskiwanie dochodów i zysków — poprzez wysokie odpisy amortyzacyjne i związaną z tym działalność inwestycyjną wynika z trwającej rewolucji naukowo-technicznej i szybkiego „starczenia się” aparatu produkcyjnego.

Dr Sorica Sava (Rumunia) zajął się wpływem sektora usług na stopień zatrudnienia w głównych krajach kapitalistycznych. Autor analizuje stan zatrudnienia w USA, NRF, W. Brytanii i Francji. Za pomocą obliczeń matematycznych ustala tzw. demograficzny współczynnik wydajności i stwierdza, że jest on dla USA bardzo wysoki, podczas gdy państwa zachodnioeuropejskie w tym zakresie znacznie odbiegają od standardu USA. Wysoki współczynnik wydajności w sektorach pozausługowych umożliwia przepływ siły roboczej do tych usług. Państwa europejskie usiłują nadrobić zaległości — jest to jeszcze proces długotrwały i wymaga unowocześnienia produkcji przemysłowej i rolnej. O ile w USA na obecnym etapie rozwoju o wzroście zatrudnienia w głównej mierze decyduje sektor usług, o tyle w państwach zachodnioeuropejskich w dalszym ciągu zasadnicze znaczenie mają zarówno usługi, jak i przemysł. Najbardziej pod tym względem zbliżona strukturalnie do USA jest Wielka Brytania — jakkolwiek i tu istnieją dość znaczne różnice. Najsilniej od standardu USA odbiega NRF, gdzie zarówno przemysł, jak i usługi mają jeszcze bardzo wysoki wpływ na stopień zatrudnienia.

Prof. P. Hess (NRD) omówił sprawy związane ze wzrostem kapitalistycznym i problemem równowagi. Zjawiska związane z rozwojem sił wytwórczych określa się pojęciem wzrostu, przy czym jego formą w kapitalizmie jest powiększanie się znaczenia kapitału przez mechanizm zysków. Mieszczą się tutaj procesy akumulacji i koncentracji, pogłębienia podziału pracy i wzrost władzy kapitału. Podstawowym zagadnieniem przy badaniu wzrostu jest problem równowagi ekonomicznej w warunkach współczesnego kapitalizmu, dla którego charakterystyczna jest olbrzymia koncentracja produkcji i kapitałów oraz postęp techniczny. Wzrost kapitału nie odbywa się już na zasadzie zysków proporcjonalnych do zaangażowanego kapitału. Zmieniające się warunki użycia kapitału powodują zmianę warunków kapitalistycznego wzrostu przy równoczesnej tendencji spadku stopy zysku. Trudności użycia kapitału rosną i warunki przekształcenia zysku w kapitał stają się trudniejsze. Zakłócenia równowagi między rozwojem produkcji i użyciem kapitału reguluje spontaniczny mechanizm cena-zysk oraz okresowe kryzysy prowadzące do deprecjacji kapitału. Główną funkcją ekonomiczną nowoczesnego państwa jest koordynacja technicznego postępu z wymogiem użycia kapitału, wykonywana na rzecz monopolistów, wskutek czego deprecjacja kapitału i przywrócenie równowagi następuje w dużym stopniu na płaszczyźnie społecznej.

Badania naukowe wymagają kapitałowych nakładów i jak inne nakłady podlegają w zasadzie rentowności. Podlegają też rosnącym trudnościom inwestowania kapitału i wyższemu ryzyku. Ryzyko przejmuje w dużym stopniu państwo przeciwdziałając w ten sposób spadkowi straty zysku. Finansowanie oświaty i nauki przekraczające możliwości pokrycia z płac robotniczych przyjęło państwo nie tracąc charakteru klasowego, gdyż celem w tym przypadku nie jest wszechstronne wykształcenie człowieka lub zabezpieczenie produkcji przynoszącej zyski. Wskutek szybkiej industrializacji i procesów z nią związanych (urbanizacja itp.) następują stałe zmiany w rozdziale kapitałów. Postęp techniczny jest procesem przebiegającym w warunkach antagonistycznego wzajemnego oddziaływania licznych indywidualnych kapitałów a towarzyszy mu deprecjacja i niszczenie kapitału (zmiany strukturalne). Przy współczesnych wielkich zorganizowanych kapitałach zmiany strukturalne dotyczące je mogłyby podważyć cały system kapitalistyczny i to niebezpieczeństwo jest źródłem polityki strukturalnej państw kapitalistycz-

nych. Państwo ingeruje również w międzynarodowe stosunki gospodarcze w interesie utrzymania równowagi. Kryzysy miały w poprzednim okresie działania oczyszczające; obecnie efekt ten hamowany jest przez państwo, co podtrzymuje chwiejność systemu. Podważenie mechanizmu kryzysu nie jest zatem objawem stabilizacji systemu, lecz tego, że przestał już funkcjonować według zasad własnej logiki.

Następnym referentem był prof. D. Sokołow (Polska). Omówił on problem badania długofalowych tendencji rozwojowych w produkcji rozwiniętych krajów kapitalistycznych.

Wpływ powiązań gospodarki światowej na długofalowy wzrost był przedmiotem wystąpienia doc. J. Kleera (Polska). System gospodarki światowej jest systemem wewnętrznym powiązanych. Istota tych związków tkwi w tym, że zmiany zachodzące w jednym kraju lub grupie krajów (w tzw. subsystemie oddziałują na zjawiska mające miejsce w innym kraju lub grupie krajów. W systemie państw kapitalistycznych od pewnego czasu zaczęły działać tzw. nowe czynniki wzrostu, wśród których wymienić należy: postęp techniczny, rozmiary produkcji, wpływ nauki na wzrost gospodarczy, wpływ efektu naśladownictwa. Postęp techniczny odgrywa tu szczególną rolę — prowadzi do przemian strukturalnych usuwając w cień gałęzie o charakterze tradycyjnym a wprowadzając nowe wiodące gałęzie produkcji. Stwarza tendencję do zmniejszania różnic w poziomie technicznym i dochodowym w poszczególnych państwach rozwiniętych. Jest to swoisty „przymus ekonomiczny” wynikający ze współzależności w obrębie subsystemu. Prowadzi to do szerokiego zakresu wymiany technologii i licencji, prowadzi do zacieśnienia współpracy gospodarczej. Drugi czynnik — to skala produkcji. Powstające obecnie duże zakłady produkcyjne wymagają dużych rynków, specjalizacji, szerokich zewnętrznych kontaktów handlowych. W okresie powojennym takie duże przedsiębiorstwa rozwinęły się w ramach subsystemów, aktualnie poprzez intensyfikację produkcji, następuje ich dalszy rozwój. Kolejnym czynnikiem jest nauka, której wpływ jest ogromny. Prowadzenie szerokich, kompleksowych badań naukowych nie jest możliwe w ramach poszczególnych państw. W dziedzinie tej bowiem konieczna jest daleko posunięta specjalizacja i wykorzystywanie osiągnięć innych państw. Rozwijanie zatem badań naukowych w ramach subsystemu tworzy i sprzyja tworzeniu się więzi i wzajemnego oddziaływania pomiędzy państwami. Działanie efektu naśladownictwa — ostatniego z wymienionych czynników — zmierza w dwojakim kierunku: 1) w wyniku oddziaływania tego elementu ulega przyspieszeniu proces upodabniania się produkcji przemysłowej drogą rozwoju nowych gałęzi, nowych produktów, czy drogą importu z innych państw; 2) w wyniku ścisłych związków i ich intensyfikacji w ramach subsystemu następuje unifikacja mody i metod produkcji. Działanie wymienionych czynników powoduje kształtowanie się więzi i oddziaływań, co sprzyja szybkiemu rozwojowi ekonomicznemu w ramach subsystemu. Zasadniczym następstwem takiego oddziaływania jest swobodnego rodzaju nacisk techniczny i ekonomiczny do zmniejszenia różnic w ramach subsystemu. Należy jednak podkreślić, że mimo tych tendencji do zmniejszenia różnic — choć może w mniejszej skali — istnieją tendencje i mechanizmy charakterystyczne dla nierównomiernego rozwoju.

Dr K. Zieschang (NRD) omówił tendencje rozwojowe podstawowych sprzeczności kapitalizmu w warunkach rewolucji naukowo-technicznej. Rewolucja

naukowo techniczna prowadzi do zmian w podstawach produkcji społecznej a dalej do zmian w całym systemie kapitalistycznym i do nowych objawów sprzeczności. Wyłania się stąd szereg problemów. Na ich czoło wysuwa się zagadnienie struktury gospodarki uwarunkowanej wielokrotnie głębszym podziałem pracy i wynikających z nich zmian w strukturze kapitału. Pogłębiają się sprzeczności związane z naciskiem nowoczesnych sił produkcyjnych, — z jednej a możliwościami wynikającymi ze struktury kapitałów — z drugiej strony. Dla zrozumienia roli rewolucji naukowo-technicznej konieczne jest, by wiedza stała się bezpośrednią siłą produkcyjną a infrastruktura została znacznie rozbudowana. Taki rozwój wymaga planowania, koordynowania i prognozowania metod sprzecznych z systemem kapitalistycznym. Wiąże się z tym problem prywatnej własności kapitału i produkcji w rosnącej mierze uspołecznionej, wymagającej odmiennych form dysponowania kapitałem. Równoległe z rosnącymi powiazaniami w społecznej produkcji, walka klasy robotniczej rozszerza się na nowe dziedziny socjalne, przy czym powstają konflikty nie tylko z bezpośrednimi dysponentami kapitału, lecz również z państwem a znaczenie ich będzie w przyszłości wzrastało. Nowe wymagania stawiane kierownictwu gospodarczemu, jego konflikty z podstawami systemu prywatno-kapitalistycznego, rozmiary problematyki socjalnej i politycznej są oznakami, że system kapitalistyczny ewoluował pod wpływem rewolucji naukowo-technicznej. Następuje ściśle zrastanie się problemów technologicznych, ekonomicznych, socjalnych i politycznych, wskutek czego wszystkie występujące konflikty stają się kompleksowymi konfliktami systemu. Prowadzi to do wzrostu roli państwa — rozwoju systemu monopolizmu państwowego. Powstaje także problem nowego stosunku między prywatno-kapitalistyczną dyspozycją dobrami gospodarczymi a planowaniem gospodarczym, będącym atrybutem władzy państwowej i szereg dalszych problemów pochodnych. Powyższe uwagi o rewolucji naukowo-technicznej mają być przyczynkiem do rozważań nad konkretnymi przyczynami konieczności zmiany systemu kapitalistycznego, który nie może już dzisiaj opanować całości nowoczesnych stosunków społeczno-gospodarczych.

Prof. dr Tibor Erdős (Węgry) omówił niektóre czynniki i perspektywy rozwoju gospodarczego krajów zachodnioeuropejskich i Japonii. Stwierdził, że inwestycje mogą mieć wpływ zarówno na wzrost produkcji, jak i na wzrost wydajności pracy. Można przyjąć, że między inwestycjami a stopą wzrostu produkcji istnieje stosunkowo ścisła zależność. Natomiast między stopą wzrostu inwestycji i stopą wzrostu wydajności pracy nie ma równoległości, gdyż działają tu również inne czynniki, jak wiek już zainstalowanego parku maszynowego, stopień modernizacji maszyn nowo wyprodukowanych, zmiany w stopie wzrostu inwestycji, a nie ich bezwzględna wysokość, import maszyn technicznie doskonalszych oraz import licencji i *know-how*. W długich okresach stopa wzrostu wydajności pracy odpowiada stopniowi modernizacji nowych maszyn, w krótkich okresach — może być niższa lub wyższa. Stosunkowo szybki postęp wydajności pracy bezpośrednio po wojnie wynikał ze wzrostu inwestycji, lecz później najważniejszym czynnikiem wzrostu wydajności stała się rewolucja techniczna a stopa modernizacji instalowanych maszyn zyskała centralne znaczenie w procesie wzrostu gospodarczego. Zależy ona od ogólnego poziomu techniki i od ostrości konkurencji. Im bardziej jakiś kraj był zacofany technicznie, tym szybszy był jego wzrost gospodarczy dzięki importowi techniki. Granicą wzrostu jest tutaj spadek stopy zysku wskutek wzrostu stosunku kapitał-produkcja przy ograniczonych rynkach zbytu.

W dyskusji na temat długookresowego wzrostu udział wzięli: kandydat R. Poljanowa (Bułgaria), kandydat D. Filipow (Bułgaria) doc. J. Kleer (Polska), doc. A. Szeworski (Polska), prof. G. Heretik (CSRS), kandydat V. Klaus (CSRS), doc. L. Urban (CSRS), prof. J. Anghel (Rumunia), kandydat I. M. Osadczaia (ZSRR), dr S. M. Nikitin (ZSRR), prof. P. Hess (NRD).

R. Poljanowa w formie komunikatu naukowego zajęła się problemem konsumpcji prywatnej klasy robotniczej i jej wpływu na cykl kapitalistyczny, akcentując szczególnie różnice jakie występują w konsumpcji klasy robotniczej. Dzięki nieustannej walce robotników fundusz konsumpcyjny, odwrotnie niż w minionych okresach, obecnie nie maleje, a płace nie ulegają tak silnym wahaniom cyklicznym. W okresach kryzysów i stagnacji obserwować można także tendencję do wzrostu płac, odwrotnie aniżeli działo się to w okresie pierwszego ogólnego kryzysu kapitalizmu. Współczesny nacisk na wzrost płac z jednej strony wzmacnia tendencje do wzrostu cen celem zapewnienia kapitalistom zysku, z drugiej strony, wzrost płac gwarantuje wyższą konsumpcję i rozbudowę kapitalistycznego rynku i możliwości uzyskiwania wyższych zysków. D. Filipow poruszył cały szereg problemów, szczególne zainteresowanie wyraził dla podejmowanego w referatach problemu rewolucji technicznej. Analizując czynniki wpływające na cykl podkreślał szczególną rolę postępu technicznego istotniejszą niż interwencjonizmu państwowego, podkreślał również duże znaczenie dla systemu kapitalistycznego czynników pozaekonomicznych, np. stabilizacji politycznej. D. Filipow podjął problem ujednolicenia nomenklatury naukowej, wskazał na możliwości tłumaczenia pewnych pojęć marksistowskich na język ekonomii burżuazyjnej oraz na niektóre, błędne — jego zdaniem — z punktu widzenia metodologicznego, względnie niejednoznaczne sformułowania znajdujące się w referatach. Wymienił m. in. sformułowanie zawarte w referacie Rumlera o przenikaniu socjalizmu w strukturę kapitalizmu oraz niedostatecznie określone kryterium zastosowane przez J. Kleera przy podziale na kraje duże i małe. Doc. J. Kleer ustosunkował się do twierdzenia prof. Sokołowa wykazującego, że brak korelacji między tempem wzrostu krajów rozwiniętych a częścią dochodu przeznaczoną na badania naukowe. Podkreślił fakt występowania takiego zjawiska, jak przepływy kapitału przynoszące nowe zdobycze techniczne, szczególnie w postaci patentów i licencji. Zobrazował to szczegółowo na przykładzie japońskim, gdzie w latach 1955-1965 rozwój techniczny bazował głównie na zakupie licencji i patentów za granicą. Doc. A. Szeworski na marginesie referatu dr Z. Nowaka wyraził pogląd, że pojęcie „mocarstwowości” jest terminem wieloznacznym i trudno rozgraniczyć je od pojęcia „imperializm”. Uważa również, że prostszym miernikiem pozycji mocarstwowej, względnie imperialistycznej, mógłby być udział zbrojeń w dochodzie narodowym. Poruszył też problem zależności redystrybucji i wydatków zbrojeniowych. Prof. Heretik podjął polemikę z wypowiedzią prof. Hessa i doc. A. Szeworskiego. Kandydat Klaus zgłosił zastrzeżenia co do bezkrytycznego odrzucania przez I. M. Osadczaia teorii burżuazyjnych w odniesieniu do przedstawionych przez nią problemów oraz możliwości wykorzystania niektórych stosowanych przez nią funkcji. Doc. L. Urban najwięcej uwagi poświęcił problemowi rewolucji naukowej interesując się szczególnie jej znaczeniem i definicją tego pojęcia. Ponadto nawiązując do referatu dr Zieschanga stwierdził, że w każdym systemie istnieją trudności rozwiązań metodycznych, zwrócił jednak uwagę na różnice metodologiczne w podej-

stawianych rozwiązaniach. Prof. Anghel podjął polemikę z prof. Oelssnerem oraz stwierdził, że mimo iż rewolucja techniczna przede wszystkim przynosi korzyść monopolom, to jednak w drugiej kolejności przynosi je również szerszym warstwom społeczeństwa. Uważa również, że wydatki na naukę mogą być traktowane jako nakłady kapitałowe, ponieważ wpływają na podwyższenie zysków monopolu. W konfrontacji z wypowiedzią doc. Szeworskiego wyraził pogląd, że przedsiębiorstwa państwowe, podobnie jak przedsiębiorstwa prywatne nastawione są również na zysk. I. M. Osadczaży odpowiadając inż. Klausowi udowodniała prawidłowość swojego rozumowania i stosowanych funkcji, a ponadto polemizowała z ujęciem Rumlera marksistowskiej teorii wzrostu (ilościowego aspektu wzrostu gospodarczego). Podjęła także polemikę z prof. Anghelem na temat akumulacji kapitału z odpisów amortyzacyjnych. Dr Nikitin m. in. podjął problem, jak należy traktować wydatki na naukę, wypowiedział się przeciwko ujmowaniu ich w kategorii kapitału jak to przedstawiali w referacie prof. Hess i w dyskusji doc. A. Szeworski. Prof. Hess odpowiedział na uwagi prof. Anghela oraz krytycznie ustosunkował się do poglądu dr Zieschanga o niemożności wykorzystania rozwoju techniki przez kapitał.

W trzecim dniu obrad poświęconym problematyce interwencjonizmu państwowego w ramach przeglądu referatów omówiony został problem krótkotrwałego i długoterminowego kierowania gospodarką kapitalistyczną, zgłoszony przez członka Akademii Nauk ZSRR, prof. A. G. Milejkowskiego. W referacie swoim omówił teoretyczne podstawy, rodzaje oraz dał rys historyczny celowego kierowania gospodarki przez państwo. Tezy autora można ująć w następujących punktach: 1) celowe kierowanie gospodarką przez państwo otrzymało teoretyczne uzasadnienie i stało się ważnym składowym elementem polityki w latach trzydziestych; początkowo podstawowe zadanie sprowadzało się przede wszystkim do zapewnienia pełnego wykorzystania mocy produkcyjnych i likwidacji masowego bezrobocia; 2) pierwsze długotrwałe przygotowanie zapobieżenia kryzysowi zostało zrealizowane w okresie II wojny światowej; mimo tego pierwsze powojenne dziesięciolecie charakteryzowało się zachowaniem tradycyjnego sposobu kierowania przy równoczesnym pojawieniu się nowych przesłanek wynikających z konieczności dokonania głębokich przemian strukturalnych w ekonomikach poszczególnych krajów; 3) taka przebudowa struktury gałęziowej w niektórych krajach na podstawie długotrwałego państwowego kierowania stała się jednym z czynników sukcesu Europy zachodniej i Japonii w walce konkurencyjnej na rynku światowym; 4) lata sześćdziesiąte są początkiem kontrofensywy Stanów Zjednoczonych, możliwej dzięki nasileniu długoterminowego kierowania (między innymi poprzez duże inwestycje państwowe i wysokie nakłady na badania naukowe; rezultatem jej było zaostrzenie międzynarodowej konkurencji. Równocześnie zwolnienie tempa wzrostu państw Europy zachodniej wymagało nowego wyższego stopnia interwencji państwa w proces reprodukcji; 5) współczesne warunki walki konkurencyjnej stworzyły dla wszystkich rozwiniętych krajów kapitalistycznych konieczność długoterminowego programowania opartego na dynamice zmian struktury gospodarki; postępowanie takie dyktuje również rywalizacja dwóch systemów.

Doc. Ludek Urban (CSRS) zajął się problemem etapów rozwoju interwencjonizmu państwowego w okresie powojennym. W okresie powojennego rozwoju interwencjonizmu państwowego rozróżnia dwa etapy: pierwszy, sięgający do końca

lat pięćdziesiątych, charakteryzował się przewagą przedsięwzięć interwencyjnych, mających na celu osiągnięcie pełnego, względnie wysokiego poziomu zatrudnienia; drugi — trwał od końca lat pięćdziesiątych do chwili obecnej. W tym okresie środek ciężkości działań interwencyjnych państwa przenosi się na działania mające zapewnić warunki dla więcej lub mniej równomiernego rozwoju ekonomicznego. Stąd też w interwencyjnej działalności państwa pojawiają się w coraz większym stopniu elementy planowania i programowania. Autora zainteresowały przyczyny, jakie spowodowały zmianę metod interwencjonizmu w drugim okresie jego rozwoju. Na wstępie zajął się zakresem środków interwencyjnych i ich efektywnością w pierwszym etapie powojennego rozwoju interwencjonizmu. Aby osiągnąć stan pełnego zatrudnienia stosowano bardzo szeroko politykę fiskalną, kredytowo-pieniężną umożliwiającą podniesienie ogólnego poziomu popytu i jego stabilizację. Należy podkreślić, że środki interwencyjne w dużym stopniu odnosiły pozytywny skutek — w latach pięćdziesiątych nastąpiła duża stabilizacja poziomu popytu, osłabienie wahań cyklicznych, podniesienie poziomu życia pracujących, stabilizacja poziomu zatrudnienia. Niemniej należy zaznaczyć, że występowało szereg zjawisk ujemnych związanych z realizacją tych środków (skoki cen, procesy inflacyjne); efektywność środków interwencyjnych była ograniczona wskutek ich wyłącznie antycyklicznego i krótkotrwałego działania oraz zbyt małych wydatków państwa na realizację polityki interwencyjnej. Przedstawione wady tej polityki nie były jedyną przyczyną zmiany jej metod w drugim okresie. Wpłynęło na to szereg innych czynników, w głównej mierze konieczność nadawania przez państwo kierunku rozwojowi technicznemu i ekonomicznemu, konieczność wpływania na strukturę siły roboczej, jako skutek oddziaływania burżuazyjnych teorii ekonomicznych, konieczność przeciwstawienia się osiągnięciom planowej gospodarki socjalistycznej.

Przedmiotem referatu inż. Jozefa Kreutera (CSRS) była wzajemna zależność między oligopolistyczną strukturą gospodarki i wzrostem ekonomicznym. Autor podjął statystyczną analizę zachowania się oligopolistycznej firmy i przedsiębiorstwa, funkcjonującego w warunkach współczesnej konkurencji. Na podstawie uzyskanych wyników J. Kreuter stwierdził, że statystyczna analiza nie pozwala na wyprowadzenie wniosku, iż wpływ oligopolistycznej struktury na wzrost gospodarczy jest mniej korzystny niż wpływ rynkowej struktury współczesnej konkurencji. W warunkach oligopolistycznej gospodarki także w krótkich odstępach funkcjonuje wewnętrzny mechanizm stymulujący wzrost ekonomiczny, który może kompensować negatywny wpływ nieelastycznych cen na podział dochodów. Wskazany mechanizm wynika zarówno z tendencji głównych firm do rozszerzenia produkcji, nie licząc się z konkretnym stanem popytu w danym momencie, jak i z ogólnej wyższości oligopolistycznej struktury w gospodarce. Stanowi ona ważny czynnik długofalowego technicznego rozwoju, ponieważ dzięki niej istnieje możliwość realizacji najbardziej złożonych w ujęciu technicznym i ekonomicznym „nowości” takich, które w warunkach zwykłej konkurencji nigdy nie mogłyby być zrealizowane.

Doc. A. Szeworski (Polska) omówił problemy efektywności państwowego interwencjonizmu w gospodarce kapitalistycznej. Na wstępie autor omówił zasadnicze trudności występujące w gospodarce kapitalistycznej, historyczne źródła interwencjonizmu państwowego i jego rolę w rozwoju ekonomicznym, ewolucję gra-

nie i celów interwencjonizmu oraz czynniki ograniczające jego oddziaływanie. Przechodząc do omówienia efektywności działania środków interwencyjnych autor ograniczył się do przedstawienia skutków oddziaływania systemu kredytowo-pięniężnego oraz polityki budżetowej. Środki systemu kredytowo-pięniężnego, obejmujące regulowanie ilości pieniędzy w obrocie drogą zmiany wymagań dotyczących rozmiarów rezerw bankowych, zmiany krótkoterminowej normy oprocentowania drogą regulowania innych warunków kredytowych itp., są o wiele mniej efektywne niż środki polityki budżetowej. Mogą one bowiem w najlepszym razie doprowadzić do zmniejszenia amplitudy wahań cyklicznych stopnia zatrudnienia, nie gwarantują jednak zmniejszenia średniej normy bezrobocia, a tym bardziej zażegnania jej wzrostu. Również ich oddziaływanie na tempo wzrostu dochodu narodowego i jego cykliczność jest słabsze. Aby zażegnać wzrost średniej normy bezrobocia oraz zapewnić silniejsze oddziaływanie na wzrost dochodu narodowego tworzy się w określonych sytuacjach dodatkowy popyt drogą zwiększenia wydatków państwowych, obejmujących nie zrealizowaną część prywatnej akumulacji. Wobec tego środka polityki interwencyjnej burżuazja ma istotne zastrzeżenia, niemniej jednak, pod wpływem mas pracujących, jest on w coraz większym stopniu stosowany. Tworzenie dodatkowego, popytu następuje: 1) drogą zadłużenia państwa dla uniknięcia deficytu budżetowego; 2) dzięki opodatkowaniu zysków. Autor szczególną uwagę poświęcił pierwszej metodzie, analizując szczegółowo wpływ deficytu budżetowego na tworzenie dodatkowego popytu. W powyższym opracowaniu nie ograniczył się tylko do teoretycznego omówienia efektywności przedstawionych środków interwencyjnych. Dlatego też zanalizował dane dotyczące koniunkturalnych zmian w dochodzie narodowym USA oraz wskaźniki określające wpływ aparatu państwowego na wzrost dochodu narodowego w tym kraju. Analiza tych danych wskazała, że środki interwencyjne w dużym stopniu wpłynęły na szybki wzrost dochodu narodowego, na ustabilizowanie poziomu zatrudnienia i osłabiły wahania cykliczne wzrostu dochodu narodowego.

Dr Liuben Georgijew (Bułgaria) omawiając związki międzynarodowego kapitalistycznego systemu pieniężnego z procesem reprodukcji stwierdził, że w okresie powojennym utrzymuje się tendencja do zachowania międzynarodowego systemu walutowego, który miałby ułatwić ujednoczenie współpracy międzynarodowej w świecie kapitalistycznym. Rolę takiej międzynarodowej waluty miał spełniać dolar. Autor rozróżnia dwa okresy: pierwszy, do końca lat pięćdziesiątych, drugi od początku lat sześćdziesiątych. Pierwszy etap charakteryzował się „głodem dolarowym” był okresem szybkiej ekspansji kapitałów amerykańskich na rynki pozostałych krajów kapitalistycznych, drugi — był etapem „nadmiaru dolarów”. W tym okresie kraje zachodnioeuropejskie coraz częściej uzyskują dodatni bilans płatniczy, występuje przepływ złota z USA do państw europejskich. Coraz wyraźniej zaznacza się także tendencja do ograniczania roli kapitałów w Europie, co wynika z obrony interesów narodowych. Polityka twardej waluty, którą starano się utrzymać przez wiele lat jako formę przeciwdziałania tendencjom inflacyjnym — w ostatecznej fazie stała się jedną z przyczyn międzynarodowego kryzysu systemu monetarnego jaki obserwujemy ostatnio w wielu państwach kapitalistycznych. Wynika to stąd, że oficjalne kursy „twardej waluty” nie odzwierciedlały faktycznej wartości poszczególnych walut. Doprowadziło to w efekcie do dewaluacji (Francja) oraz rewaluacji (NRF) walut w wielu państwach tzw. międzyna-

rodowego systemu walutowego. Trudności jakie ujawniły się w ostatnich latach spowodowały perturbacje w zakresie stosunków gospodarczych między państwami kapitalistycznymi i wywarły wpływ na procesy reprodukcji tych państw.

Kandydat R. M. Entow (ZSRR) omówił system kredytowo-pięniężny na tle reprodukcji. W referacie rozpatrzył niektóre nowe tendencje rozwoju rynku kapitałów lokacyjnych. Ponieważ poruszany problem inflacji jest bardzo złożony, autor skoncentrował się tylko na wybranych zagadnieniach, takich jak formowanie mechanizmu pieniężnego charakteryzującego się „jednostronną elastycznością” i wpływie procesów inflacyjnych na niektóre zmiany strukturalne w rozwoju produkcji w okresie powojennym. Omawiając przemiany, jakie dokonały się na rynku kapitału lokacyjnego autor podkreślił, że rozmiary przebudowy rynku kapitału lokacyjnego każdego z państw kapitalistycznych wynikają w pewnym sensie z ogólnego stopnia rozwoju ekonomicznego, a także specyfikę historycznej złożoności struktury monopolistycznej i formy kapitalizmu państwowo-monopolistycznego. Następnie autor omówił tendencje w rozwoju kredytu, ukazując zmiany, jakie zaszły w systemie kredytowym na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci oraz w funkcjonowaniu mechanizmu finansowego, wskazując przy tym na rolę, jaką odegrało w rozwoju systemu kredytowo-pięniężnego rozbitcie parytetu złota. Końcowa część tego opracowania dotyczy korelacji między inflacją i stosunkami walutowymi oraz inflacją i położeniem świata pracy. Autor sugeruje, że stosunki walutowe przekształcają się w jeden z najbardziej niebezpiecznych odcinków systemu kapitalistycznego, a zaostrzający się kryzys waluty dolarowej nasila ogólną chwiejność rozwoju gospodarki światowej, co prowadzi do narastania nie tylko ekonomicznych ale i socjalno-politycznych sprzeczności imperializmu.

Współczesny kryzys agrarny był przedmiotem referatu kandydata Todora Todorowicza (Bułgaria). Autor zwrócił uwagę, że w minionym dwudziestolecu dotychczasowy niedostatek w rolnictwie przeobraził się w permanentny kryzys nadprodukcji. Autor zwraca uwagę, że USA i Kanada przeżywały podobny kryzys w r. 1948, w okresie 1949 - 1950 wystąpił on w Argentynie i Australii, a pod koniec lat pięćdziesiątych rozszerzył się w krajach Europy zachodniej. Przejawia się on w nadprodukcji towarów rolnych i gwałtownym wzroście zapasów. Główne przyczyny tego stanu rzeczy tkwią w szybkim tempie wzrostu wydajności pracy w rolnictwie, co jest rezultatem rewolucji naukowotechnicznej, w szybkim stosunkowo uzyskaniu samowystarczalności państw zachodnioeuropejskich — głównych importerów produktów rolnych, w pojawieniu się Francji jako eksportera towarów rolnych oraz w szybkim przyroście środków substytucyjnych, syntetycznych, które ograniczyły eksport surowców rolnych z krajów trzeciego świata. Współczesną produkcję rolną cechuje wysoki interwencjonizm państwowy, dokonuje się przy tym integracja rolnictwa z przemysłem, polegająca między innymi na znacznym finansowaniu rolnictwa przez kapitał przemysłowy. Szeroka mechanizacja i chemizacja rolnictwa i wynikające stąd wysokie wydajności w zakresie produkcji rolnej osiągnęte są dzięki znacznym nakładom i inwestycjom przemysłowym, przekraczającym niejednokrotnie wartość samej produkcji rolnej. Osiągnięto dobre wyniki produkcyjne ale dokonano tego kosztem ogromnych nakładów finansowych — kosztem podatnika zatrudnionego w pozarolniczych gałęziach gospodarki. Kryzys nadprodukcji rolnej stał się też poważną przyczyną sprzeczności i nieporozumień między państwami kapitalistycznymi, głównie ze względu na

wielkość i formy tzw. pomocy kredytowej i interwencjonizmu, a także protekcjonizmu państwowego. Najczęściej i najostrzej w tym właśnie zakresie wystąpiły tendencje i interesy narodowe. Jakkolwiek trudno mówić o perspektywach rolnictwa — jedno jest pewne, że szerzone na Zachodzie koncepcje tworzenia wielkich ferm-przedsiębiorstw, z jednej strony spowodują liczne protesty wydziedziczonych drobnych rolników, z drugiej — wpłyną na jeszcze większe uzależnienie się rolnictwa od przemysłu.

Dr Emil Rechtziegler (NRD) omówił stosunki zachodzące między rolnictwem a problem wzrostu w monopolistycznym kapitalizmie państwowym. Kryzys strukturalny w rolnictwie rozwiniętych krajów kapitalistycznych, wywołany rewolucją naukowo-techniczną, hamuje ogólny rozwój gospodarczy a podporządkowanie polityki cen rolnych ogólnej polityce gospodarczej prowadzi do zubożenia rolników. Stąd kryzys „chłopskiego przedsiębiorstwa rodzinnego”. Zaostrzyła się sprzeczność między stopniem koncentracji i stosunkami produkcyjnymi w rolnictwie NRF a państwowo-monopolistycznymi stosunkami w pozostałej gospodarce. Inwestycje kapitałowe w wielu przemysłach zależą od stopnia rozwoju rolnictwa i dlatego forsuje się procesy uspołecznienia rolnictwa. Obecna polityka agrarna NRF dąży do ogólnego wzrostu gospodarczego kosztem chłopów, popiera przekształcenia strukturalne i stara się włączyć rolnictwo do systemu monopolizmu państwowego. Okazuje się bowiem, że rynek kapitalistyczny przestaje funkcjonować jako regulator produkcji i społecznego podziału pracy. Państwowo-monopolistyczna polityka dotycząca struktury rolnej jest składową częścią polityki świadomego popierania wzrostu gospodarczego i posługuje się metodami wykraczającymi poza metody kapitalistyczne. Integracja rolnictwa z całą gospodarką narodową ma polegać nie tylko na dostosowaniu technicznym i gospodarczym, lecz również na zmianie struktury społecznej rolnictwa. Rezultatem tej polityki będzie bezpośrednie opanowanie rolnictwa przez kapitał monopolistyczny, uzależnienie chłopów od kapitału finansowego i ich społeczna degradacja. Faktyczna proletaryzacja chłopów zbliży ich do klasy robotniczej i da im szansę do przewyciężenia panowania kapitału monopolistycznego w sojuszu i pod przewodnictwem klasy robotniczej.

Prof. G. Maurischat oraz dr R. Kowalski (NRD) omówili istotę i sprzeczności strategii wzrostu imperializmu zachodniemieckiego. Polityka gospodarcza państw imperialistycznych próbuje nastawiać się obecnie (w przeciwstawieniu do przeszłości) na cele długoterminowe — zapewnienie ekspansji monopolom i zagwarantowanie im potrzebnych do tego środków ekonomicznych. Przewidywane zmiany w wytkniętych celach są następujące. Współzawodnictwo między systemem imperialistycznym i socjalistycznym o wykorzystanie rewolucji naukowo-technicznej narzuca państwom kapitalistycznym konieczność mobilizacji wszystkich środków dla wyrównania sukcesów krajów socjalistycznych. Od 1960 r. wystąpiły w NRF pewne zaburzenia w procesach reprodukcji kapitału, które spowodowały zwolnienie tempa wzrostu o dwa lata. Przestały mianowicie działać szczególnie korzystne czynniki powojenne, ponadto zaostrzyła się międzynarodowa konkurencja a wzrost kosztów i następstwa zbrojeń utrudniały rozwój gospodarki. Zmieniono wobec tego metody kierowania gospodarką, przechodząc do polityki forsowania wzrostu gospodarczego. Tę nową metodę można określić jako monopolistyczno-państwową politykę strukturalną. Celem jej jest wywołanie określonych efektów

strukturalnych przez długofalową koordynację wszystkich aspektów polityki gospodarczej, finansowej i socjalnej (*Globalsteuerung*) a formy wzorowane na francuskiej *Planification* sprowadzają się do długofalowego określania celów gospodarczych. „Sterowanie globalne” posługuje się następującymi instrumentami: 1) państwowe planowanie ramowe przy pomocy projekcji celów i danych orientacyjnych; 2) średnioterminowe planowanie finansowe; 3) akcja skoordynowana (*konzertierte Aktion*) mająca na celu wywieranie nacisku na związki zawodowe w kierunku popierania ekspansjonistycznych celów monopoli; 4) państwowa polityka kredytowa i pieniężna. Państwowo-monopolistyczna polityka strukturalna jest diametralnie sprzeczna z interesami świata pracy, pobudza go do walki przeciw reżimowi związanej zawsze z problemem własności i władzy. Wymienione konflikty i inne sprzeczności uniemożliwiają systemowi kapitalistycznemu osiągnięcie zrównoważonego wzrostu przez stosowanie nowego instrumentarium polityki gospodarczej.

W dyskusji nad problematyką interwencjonizmu państwowego udział wzięli: dr nauk ekonomicznych S. M. Nikitin (ZSRR), prof. G. Maurischat (NRD), doc. J. Janiš (CSRS), prof. Hess (NRD), prof. L. Maier (NRD), kandydat nauk ekonomicznych R. M. Entow (ZSRR), doc. A. Runowicz (Polska), prof. J. Rutkowski (Polska), doc. Wł. Sadzikowski (Polska), prof. J. Anghel (Rumunia), doc. Z. Grabowski (Polska), kandydat nauk ekonomicznych K. Kozłowa (ZSRR), inż. V. Klaus (CSRS) i kandydat nauk ekonomicznych Todorowicz (Bułgaria).

Dr Nikitin podjął dyskusję na temat stopy zysku w krajach kapitalistycznych. Prof. Maurischat w szerszym omówieniu podjął problem stosowanego ostatnio w NRF systemu tzw. (*Globalsteuerung*), w celu harmonizacji różnych aspektów życia społecznego, przy czym podkreślał, że autorzy tego programu odżegnując się od systemu faszystowskiego, jak również socjalistycznego stwierdzają, że ustrój kapitalistyczny przeżywa się. Dyskutant uważa to za objaw elastycznego dostosowywania się systemu kapitalistycznego do obecnych warunków oraz wyraz „stapiania się” władzy państwowej z interesami monopoli, w celu maksymalizacji zysku i wykorzystania władzy dla utrwalenia kapitalizmu. Podjął także polemikę z doc. Szeworskim odnośnie do przyjętych przez niego kryteriów wtórnego podziału dochodu narodowego. Doc. Janiš i prof. Hess podjęli dyskusję na temat teorii marksistowskiej, jej charakteru i celów. Prof. Maier polemizując z prof. Maurischatem odnośnie do pojęcia interwencjonizmu wskazywał na potrzebę właściwej oceny ekonomicznej roli państwa i miejsca tego zjawiska we współczesnym kapitalizmie. Odpowiadając doc. Urbanowi wyjaśnił, że w swoim referacie ograniczył się tylko do ogólnych uwag dotyczących rewolucji naukowo-technicznej nie chcąc materiałowo przeciążyć swego wystąpienia. Kandydat nauk ekonomicznych Entow ocenił referat inż. Klause jako bardzo interesujący. Rozważając problemy ilościowe teorii pieniądza podkreślił niedostateczność systemu keynesowskiego we współczesnych warunkach, gdzie zmieniły się najważniejsze czynniki modelu związanego z cenami i ilościową teorią pieniądza. Doc. Runowicz analizował trudną pozycję rolnictwa w EWG, wyrażając pogląd, że sytuację powstałą wskutek nadprodukcji można opanować tylko poprzez interwencję państwową. Prof. Rutkowski oceniając podjęty podczas dyskusji spór na temat spadkowej tendencji zysku wskazał na jego wyłącznie teoretyczny charakter. Analiza statystyczna wykazuje

bowiem, że np. stopa zysku kooperacji amerykańskich jest znacznie wyższa niż była w XIX w. i wynosi obecnie 18-22% brutto (10% netto). W odniesieniu do wartości dodatkowej zaproponował, aby mierzyć ją odejmując wartość płac od dochodu narodowego. Natomiast odnośnie do definicji interwencjonizmu państwowego utożsamia go z wysokim udziałem państwa w popycie i dochodzie narodowym. Oczywiście także przy tym ujęciu sfera ingerencji państwa jest znacznie szersza.

Doc. Sadzikowski nawiązując do wypowiedzi dr Nikitina potwierdził fakt, że teoria oceny i produkcji u K. Marksa jest modelem statycznym i należy połączyć ją z modelem dynamicznym. Z tego względu dyskusja nad sprawdzalnością teorii Marksa posiada charakter czysto akademicki. Podkreślił potrzebę głębszej analizy „planowania w kapitalizmie”, które pojawiło się przed 3-4 laty i posiada na Zachodzie tendencję wzrastającą, a której niestety poświęcono mało uwagi podczas sesji.

Kandydat nauk ekonomicznych Kozłowa podjęła problem monopolii w gospodarce kapitalistycznej, wskazując na ich nowe formy konkurencji poprzez jakość towarów i dywersyfikację produkcji. Kandydat nauk ekonomicznych Todorowicz nawiązał do referatu Z. Nowaka określając go jako b. interesujący, wymagający jednak dalszych badań i studiów. Podał również, nawiązując do wypowiedzi doc. Runowicza, że w EWG interwencjonizm w zakresie rolnictwa jest bardzo silny, i on właśnie wywołał kryzys nadprodukcji. Dalszy interwencjonizm w dotychczasowej formie może prowadzić do kolejnych zaburzeń w tej gałęzi gospodarki.

Jakkolwiek sympozjum nie dało jednolitej oceny zjawisk i procesów zachodzących we współczesnym kapitalizmie — nie taki był zresztą cel sesji — było ono ważnym wydarzeniem naukowym, pozwoliło na wymianę doświadczeń, uściślenie pewnych pojęć i stosowanych metod badawczych — stanowiło inspirację do dalszych badań i poczyniń naukowych.

Sympozjum przebiegało w rzeczowej, przyjaznej atmosferze, aczkolwiek dały się zauważyć pewne odmienne nurty badawcze, mieszczące się jednak w granicach marksistowsko-leninowskiej metodologii badawczej.

Podczas sympozjum odbyły się trzy nieoficjalne posiedzenia Komisji Wielostronnej Współpracy, na których omawiano szczegóły dalszego współdziałania, a przede wszystkim przystąpienie do prac Komisji — Rumunii, sprawy letniej szkoły w NRD w 1970 r., problematykę następnego sympozjum, które odbędzie się za 2-3 lata i poświęcone będzie metodologii prognozowania rozwoju gospodarki kapitalistycznej.

Postanowiono również, że w ramach Komisji powstaną stałe sekcje robocze, które zajmować się będą w sposób doraźny i długofalowy analizą zjawisk zachodzących we współczesnym kapitalizmie o węższym, bardziej specjalistycznym profilu. Badania te mają służyć nie tylko celom naukowym, ale także praktycznym — gospodarczym i politycznym. Jako jedna z pierwszych powstała sekcja robocza, która zajmować się będzie integracją zachodnioeuropejską. Rolę wiodącą w zakresie tych badań przyjął wśród instytucji państw socjalistycznych — Instytut Zachodni w Poznaniu. Przewiduje się powstanie dalszych sekcji roboczych — rolnictwa, finansów i postępu technicznego we współczesnym kapitalizmie.

Materiały ze sympozjum (referaty) ukażą się drukiem w języku polskim i rosyjskim.

Jerzy Bartosiak